

Gmina Skierniewice: Sołtysi chcą lepszej współpracy z radą

data aktualizacji: 2020.09.14 autor: Bartosz Nowakowski



Sołtysi z gminy Skierniewice chcą mieć szerszy wgląd na prace rady gminy. Chcą także poprawy komunikacji, ponieważ jak twierdzą, o ważnych sprawach z życia gminy dowiadują się w ostatniej chwili. Narzędziem do poprawy współpracy mają być zakupione tablety.

Grupa sołtysów z gminy Skierniewice mówi otwarcie – trzeba poprawić współpracę z radą. Chodzi przede wszystkim o usprawnienie komunikacji. Stąd przedstawiciele wsi uważają, że powinni uczestniczyć we wszystkich sesjach jak również w komisjach. Przy czym uczestnictwo w pracach komisji miałyby się wiązać z dietą za udział. Ponadto dostęp do wszelkiej dokumentacji, która dotyczy procesowanych uchwał.

- Jesteśmy zapraszani do pięciu razy w roku na sesję, a przecież radni przeprowadzają przynajmniej jedną sesję w miesiącu, a do tego, co drugi tydzień debatują na komisjach. W takim wypadku nie ma nawet fizycznej możliwości bycia na bieżąco z wszystkimi pracami rady – przekonuje Zbigniew Sumiński, sołtys z Nowego Ludwikowa.

Ale to nie koniec postulatów sołtysów, jakie chcieliby, aby weszły w życie. Kolejnym jest

umożliwienie zabierania głosu podczas posiedzeń sesji.

- To jest nie do pomyślenia, żeby na sesji nawet w wolnych wnioskach nie było możliwości zabrania głosu. Przewodniczący tylko umie uciąć, że czas się skończył i sprawy oraz uwagi można składać w biurze - mówi jedna z sołtyszek, która chciała zostać anonimowa.

Wszystkie te wcześniej wspomniane postulaty zostały zawarte w petycji oraz przekazane na ręce Witolda Baranowskiego, przewodniczącego rady gminy Skierniewice.

Każda petycja na początku przekazywana jest prawnikowi. Już dziś mogę potwierdzić, że kilka postulatów zostanie spełnionych, jednak niektóre z nich ze względów formalnych będą odrzucone.

Witold Baranowski, przewodniczący gminy Skierniewice.

Jednym z odrzuconych będzie z pewnością opłacenie udziału w komisjach. Witold Baranowski odniósł się także do możliwości zabierania głosu w trakcie sesji.

- Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby sołtysi mogli zabrać głos. Moim obowiązkiem jest jednak sprawne przeprowadzenie sesji. Dlatego miejscem na dyskusje są komisje. Jeśli sołtysi chcą mieć wpływ na uchwały zapraszamy do uczestnictwa na komisjach, w których udział może wziąć każdy z mieszkańców - dodaje przewodniczący, który przyznaje również, że petycja szczegółowo zostanie omówiona na najbliższych komisjach.

Teresa Michalska, sołtyska Mokrej Lewej przyznaje, że nie podpisała petycji.

- Wypadły mi pewne osobiste sprawy i nie miałam czasu zapoznać się z pełną treścią petycji. Z pewnością uczestnictwo we wszystkich sesjach oraz komisjach może zapewnić lepszy przepływ komunikacji - mówi Teresa Michalska.

O poprawie komunikacji mówi także Czesław Pytlewski, wójt gminy Skierniewice. Na łamach „Głosu” przed kilkoma tygodniami mówił, że ma pomysł na poprawę komunikacji i zamierza wszystkim sołtysom zakupić tablety.

- Nadal podtrzymuje te słowa. Być może już zakupilibyśmy tablety, ale zapotrzebowanie na sprzęt IT w dobie pandemii jest tak ogromny, że prawdopodobnie zakupów dokonamy dopiero koło listopada - mówi Czesław Pytlewski.

Pieniądze na ten cel zostały już zabezpieczone w budżecie, a urzędnik nie widzi także większego problemu w samej obsłudze tabletów przez sołtysów.

- Nie róbmy z takich spraw dodatkowych problemów. Przecież tą są zwykli ludzie, którzy nie urwali się z kosmosu. Większego problemu upatrywałbym z dostępem do sieci. Nie jest to żadną nowością, że w niektórych miejscach gminy jest bardzo słaby zasięg - kończy wójt gminy Skierniewice.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36877-gmina-skierniewice-soltysi-chca-lepszej-wspolpracy-z-rada>